

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 maja 2013 roku (data prezentaty) J. U. wniósł przeciwko (...) S.A. w W. o zasądzenie na podstawie art. 445 § 1 kc tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 5.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi dla kwoty 3.500 od dnia 3.11.2006 r. do dnia zapłaty oraz dla kwoty 2.000 zł od dnia 3.08.2012 r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.417,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 11 kwietnia 2006 r. w miejscowości W. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym poszkodowany został powód J. U.. Sprawcą przedmiotowego zdarzenia był J. R. (1) kierujący pojazdem marki N. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości. Na łuku jezdni, zjechał na jej przeciwną stronę i doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem marki O. o nr rej. (...), którego kierowcą był J. U.. Sprawca zdarzenia miał wykupioną polisę OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Bezpośrednio z miejsca wypadku, powoda przewieziono do (...) Centrum (...) w K. na Oddział Urazowo- Ortopedyczny, gdzie przeprowadzono badanie R. okolicy mostka oraz R. stawu łokciowo- kolanowego i łopatki. W wyniku wypadku powód doznał stłuczenia mostka, urazu skutkującego dużym siniakiem okolicy łokcia prawego oraz prawego stawu kolanowego, urazu skutkującego zasinianiem okolicy piszczeli lewej. Zalecono zimne okłady, żele, leki przeciwbólowe oraz ograniczenie chodzenia. Przez długo okres po wypadku powód odczuwał dolegliwości bólowe, których nie uśmierzały nawet leki przeciwbólowe. Powód był niesamodzielnym, potrzebował pomocy osób trzecich. Skutki wypadku powód odczuwa również w sferze psychicznej. Na wysokość żądanego zadośćuczynienia ma wpływ ból i cierpienie zarówno natury fizycznej jak i psychicznej, jakiego doznał powód w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 11.04.2006 r. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała powodowi kwotę 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia, która to kwota jest nieadekwatna w stosunku do doznanej krzywdy i cierpienia zarówno psychicznego jak i fizycznego, na jaki został narażony J. U. (k. 2v- 5).

W odpowiedzi na pozew pozwany – (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zakwestionował roszczenie powoda co do wysokości z uwagi na fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 11 kwietnia 2006 roku i wypłacił powodowi kwotę 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, która to kwota jest w ocenie pozwanego adekwatna do rozmiaru krzywdy, jakiej powód doznał w związku z wypadkiem.

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii ze specjalnością chirurgii na okoliczność ustalenia obrażeń ciała, jakich doznał powód w wyniku wypadku z dnia 11 kwietnia 2006 r., ich rozmiaru w obrębie układu kostnego, uciążliwości i dolegliwości związanych z procesem leczenia oraz uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód, rokowań co do stanu zdrowia na przyszłość, a w szczególności czy charakter doznanych uszkodzeń ciała może w przyszłości rodzić określone skutki i powikłania, jeśli tak to jakie, a także na okoliczność określenia procentowego uszczerbku na zdrowiu fizycznym powoda powstałego w wyniku wypadku (k. 62- 63).

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty z zakresu psychiatrii na okoliczność ustalenia stanu zdrowia psychicznego powoda, czy stan ten pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 11 kwietnia 2006 r., czy powód wymaga leczenia farmakologicznego i behawioralnego, jeśli tak to w jakim zakresie, i jakie są koszty tego leczenia i na okoliczność ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powoda powstałego w wyniku wypadku (k. 63).

W związku z pismem powoda z dnia 19 grudnia 2014 r. kwestionującym opinię biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii Sąd postanowieniem z dnia 22 października 2014 r. dopuścił dowód z opinii kolejnego biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii ze specjalnością chirurgii na okoliczność ustalenia obrażeń ciała, jakich doznał powód w

wyniku wypadku z dnia 11 kwietnia 2006 r., ich rozmiaru w obrębie układu kostnego, uciążliwości i dolegliwości związanych z procesem leczenia oraz uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód, rokowań co do stanu zdrowia na przyszłość, a w szczególności czy charakter doznanych uszkodzeń ciała może w przyszłości rodzić określone skutki i powikłania, jeśli tak to jakie, a także na okoliczność określenia procentowego uszczerbku na zdrowiu fizycznym powoda powstałego w wyniku wypadku zobowiązując biegłego do zapoznania się z aktami sprawy i dokonania badania powoda (k. 230).

W toku postępowania powód został zwolniony od kosztów sądowych w części tj. od poniesienia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego ponad kwotę 540 zł (k. 278- 281).

Pismem z dnia 11 marca 2015 r. powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na podstawie art. 445 § 1 kc tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 9.000 zł, ponad żadaną kwotę 5.500 zł, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia niniejszego pisma pełnomocnikowi pozwanego do dnia zapłaty (k. 289- 290v) .

W toku postępowania powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie wraz z częścią rozszerzoną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 kwietnia 2006 roku w miejscowości W. doszło do wypadku drogowego. J. R. (1) kierujący samochodem marki N. (...) o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości na łuku jezdni zjechał na jej przeciwległą stronę i doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem marki O. (...) o nr rej. (...), którym kierował J. U. (dowód- wydruk z Bazy (...) k. 7, akt oskarżenia k. 85- 86, protokół przesłuchania podejrzanego k. 86v- 87v, postanowienie o przedstawieniu zarzutów k. 88, protokół przesłuchania J. U. w charakterze świadka k. 89- 90, postanowienie o wszczęciu dochodzenia k. 91- 91v, notatka urzędowa k. 92- 92v, pismo k. 93, zeznania powoda J. U. k. 338).

J. R. (1) jako posiadacz samochodu marki N. (...) o nr rej. (...) zawarł umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z (...) S.A. z siedzibą w W. i posiadał polisę nr (...) (dowód- druk zgłoszenia szkody k. 128- 129v).

Po wypadku J. U. przewieziono do (...) Centrum (...) w K., gdzie został przyjęty ambulatoryjnie, wykonano R. mostka i stwierdzono stłuczenie mostka, prawego łokcia, kolana prawego i lewej goleni bez istnienia pourazowych zmian kostnych. Zalecono zimne okłady, stosowanie fastum żel i ketonalu oraz wystawiono zwolnienie lekarskie od dnia 11 kwietnia 2006 r. do dnia 18 kwietnia 2006 r. J. U. został skierowany do dalszego leczenia w poradni ortopedycznej. W dniu 13 kwietnia 2006 r. wykonano u J. R. (2) stawu łokciowego i łopatki lewej oraz zalecono ograniczenie chodzenia (dowód- historia choroby k. 14- 15, skierowanie k. 15v, karta informacyjna k. 16, pismo k. 19, opinia chirurgiczno-ortopedyczna biegłego R. L. k. 151 – 152, opinia uzupełniająca biegłego R. L. k. 206, opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, urazowej i urazowo- ortopedycznej J. S. k. 250- 252).

J. U. kontynuował leczenie w (...) Zespole Publicznych Zakładów (...) w (...) Ośrodku (...) w Z., gdzie zgłosił się w dniu 18 kwietnia 2006 r. i narzekał na ból mostka, ból w klatce piersiowej, ból łokcia prawego, kolana prawego i otrzymał zwolnienie lekarskie do dnia 2 maja 2006 r. (dowód- historia choroby k. 8- 12, zaświadczenie k. 13- 13v).

J. U. izolował się od rodziny, nie interesował się bieżącymi potrzebami domu, opłatami rachunków, stał się apatyczny, wycofany emocjonalnie z podwyższonym poziomem lęku. Po wypadku nie prowadził samochodu, do pracy jeździł autobusem. Obecnie rzadko jeździ samochodem, nawet jako pasażer odczuwa dyskomfort. W nocy często wybudza się z lekiem , śnią mu się koszmary. Zgłosił się do psychologa, który potwierdził konieczność psychoterapii i zaproponował terapię płatną, ale ze względów finansowych powód nie podjął terapii. (dowód- zaświadczenie lekarskie k. 18, opinia sądowo- psychiatryczna M. B. k. 146- 148, zeznania świadka E. U. k. 335- 336, zeznania świadka J. G. k. 336- 337, zeznania świadka R. P. k. 337-338, zeznania powoda J. U. k. 338).

W okresie powypadkowym przez okres około trzech tygodni J. U. mógł odczuwać dolegliwości bólowe klatki piersiowej podczas głębszego oddychania, kaszlu, kichania oraz pobolewania kolan podczas chodzenia zmuszające do

kilkudniowego leżenia i stosowania okładów z lodu na kończyny dolne. Proces leczenia nie był uciążliwy i ograniczał się do farmakoterapii, powód nie miał zastosowanego unieruchomienia kończyn, zabiegów rehabilitacyjnych ani innych uciążliwych i ograniczających codzienne funkcjonowanie zaleceń. Ww. uszkodzenia ciała nie spowodowały u J. U. trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, a doznane urazy nie powinny spowodować ujemnych skutków w przyszłości. P. krwawe/zasinienia wchłonęły się bez śladów. Ból mostka podawany przez J. U. jest okazjonalny nie powoduje żadnego ograniczenia funkcji klatki piersiowej, nie doszło do uszkodzeń żeber, mostka ani tkanek miękkich ściany klatki piersiowej. Nie doszło do żadnego uszkodzenia struktur anatomicznych narządu ruchu ani innych narządów ciała (dowód- opinia biegłego chirurgiczno- ortopedyczna R. L. k. 151 – 152, opinia uzupełniająca biegłego R. L. k. 206, opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, urazowej i urazowo- ortopedycznej J. S. k. 250- 252).

U J. U. rozpoznano zespół depresyjny, który rozwinął się w tle Przewlekłego Zespołu (...), który pozostaje w bezpośrednim związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 11 kwietnia 2006 r. J. U. wymaga leczenia farmakologicznego, jak i psychoterapii. Czas farmakoterapii jest trudny do przewidzenia od 2 lat aż do dożywotniej farmakoterapii, czas psychoterapii od 6 miesięcy do 3 lat. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu u J. U. wynosi 8 % (dowód- opinia sądowno- psychiatryczna M. B. k. 146- 148, 192).

Pismem z dnia 25 września 2006 r. J. U. zgłosił do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych S.A. w W. z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC sprawcy wypadku roszczenie wypłaty kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 480 zł tytułem odszkodowania (dowód- pismo z uzasadnieniem k. 20- 22).

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A. w W. wypłacił J. U. kwotę 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 307 zł tytułem odszkodowania za zniszczoną odzież oraz okulary (dowód- pisma k. 23- 23v, k. 130).

Pismem z dnia 25 czerwca 2012 r. i 28 sierpnia 2012 r. J. U. domagał się od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dodatkowej kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia (dowód- pismo k. 24- 24v, 131-131v).

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A. w W. poinformował J. U., iż nie znajduje podstaw do zmiany stanowiska w sprawie (dowód- pismo k. 125).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w pierwszej kolejności czyniąc ustalenia faktyczne w oparciu o twierdzenia stron co do faktów nie zakwestionowanych przez stronę przeciwną, w trybie art. 229 kpc i 230 kpc. Stosownie do pierwszego z powołanych przepisów nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości, a w myśl kolejnego gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, Sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Ponadto Sąd oparł się na dokumentach wskazanych powyżej. Dokumenty te nie były przez strony kwestionowane, Sąd nie znalazł również podstaw do kwestionowania ich prawdziwości i rzetelności.

Nie mniej istotne okazały się również zeznania świadka E. U. (k. 335- 336), zeznania świadka J. G. (k. 336- 337), zeznania świadka R. P. (k. 337-338) oraz zeznania powoda J. U. (k. 338), które Sąd uznał za wiarygodne, spójne i korespondujące z zebraną dokumentacją medyczną oraz opiniami biegłych.

Sąd podzielił wnioski opinii chirurgiczno- ortopedycznej biegłego R. L. (k. 151 – 152), opinii uzupełniającej biegłego R. L. (k. 206), opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, urazowej i urazowo- ortopedycznej J. S. (k. 250- 252) oraz opinii sądowno- psychiatrycznej M. B. (k. 146- 148, 192) albowiem biegli ci posiadali odpowiednią wiedzę i doświadczenie do sporządzenia opinii, zaś wnioski wskazane przez biegłych w opiniach w sposób jasny i logiczny wypływają z przeprowadzonego rozumowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Należy podnieść, iż podstawą prawną roszczenia powoda jest przepis art. 822 § 1 kc, z którego wynika, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

W myśl art. 436 § 2 kc w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Przepis art. 436 § 2 kc nakazuje stosować ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej, a więc przepisy art. 415 i n. k.c., do przypisania obowiązku naprawienia szkody posiadaczom mechanicznych środków komunikacji w dwóch przypadkach: uszczerbków powstałych wskutek zderzenia się mechanicznych środków komunikacji oraz uszczerbków wyrządzonych osobom przewożonym z grzeczności.

Zgodnie z art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Komentowany przepis stanowi, że sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy. W judykaturze i piśmiennictwie, upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny (albo ujmujący winę w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym). Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa.

W myśl art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia.

Zgodnie zaś z art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Krzywda za którą sąd może poszkodowanemu przyznać zadośćuczynienie obejmuje zarówno cierpienia fizyczne jak i moralne. Nie tylko zatem trwale, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień fizycznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia) (wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2005, II CK 771/04).

Na wstępie należy podnieść, iż przebieg wypadku drogowego, podczas którego doszło do zderzenia czołowego samochodu osobowego marki N. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez J. R. (1) z samochodem O. (...) o nr rej. (...), którym kierował powód J. U. nie był kwestionowany przez strony. Pozwany przyznał ponadto, iż nie uchyła się od odpowiedzialności wynikającej z umowy ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej zawartej przez sprawcę wypadku J. R. (1).

Powód zwracał się początkowo do pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych S.A. w W. o wypłatę kwoty 5.000 zł, a następnie 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w efekcie czego otrzymał jedynie kwotę 1.500 zł, która zdaniem powoda jest rażąco zaniżona, dlatego w niniejszej sprawie domagał się ostatecznie od pozwanego zasądzenia kwoty 14.500 zł.

Pozwany zaś wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 1.500 zł podnosząc, iż przyznana kwota uwzględnia zarówno rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych związanych z przedmiotowym wypadkiem, a zatem jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 kc.

Przy określaniu zaś wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c., należy mieć na względzie zarówno kompensacyjny charakter tego zadośćuczynienia, jak i aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa. Nie można jednak pominąć, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1997 r. II CKN 273/97).

Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron. Istotnym elementem indywidualizującym jest wiek poszkodowanego. Intensywność cierpień z powodu kalectwa jest większa u człowieka młodego, skazanego na rezygnację z radości życia, jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00).

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r. III CKN 427/00).

Krzywdą wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 kc, jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 kc, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r. III CKN 582/98).

Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpień fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Poza tym ma tu znaczenie poczucie bezradności, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywk itp. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1975 r. I CR 862/75).

Choć zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia jak i kryteria ich oceny muszą być uwzględniane indywidualnie tj. w związku z konkretną osobą poszkodowanego i pomimo, że nie da się zadośćuczynienia ustalić z matematyczną dokładnością, sąd rozstrzygając o tym roszczeniu powinien oprzeć swoją ocenę nie na subiektywnych, lecz na obiektywnych, sprawdzonych kryteriach.

Treść art. 445 kc pozostawia - z woli ustawodawcy - swobodę Sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala - w okolicznościach rozpoznawanej sprawy - uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej (tak SN w wyroku z 19 maja 1998 r., II CKN 756/97, niepubl.).

Sąd doszedł do przekonania, iż roszczenie powoda w zakresie żądania zadośćuczynienia jest zasadne, jednakże nie podzielił jego stanowiska odnośnie ustalenia wysokości żądanej kwoty.

Przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia Sąd miał na względzie rozmiar cierpienia psychicznego oraz ból, jakiego doznał powód na skutek wypadku z dnia 11 kwietnia 2006 r., z uwagi na stłuczenie mostka, prawego łokcia, kolana

prawego i lewej goleni, co wiązało się następnie z zażywaniem leków przeciwbólowych, ograniczeniem chodzenia oraz przebywaniem na zwolnieniu lekarskim. Z pewnością bólu powoda nie da się zmierzyć w sposób kategoriowy, nie mniej jednak biegli z zakresu chirurgii urazowej i urazowo- ortopedycznej stwierdzili, że w okresie powypadkowym przez okres około trzech tygodni J. U. mógł odczuwać dolegliwości bólowe klatki piersiowej podczas głębszego oddychania, kaszlu, kichania oraz pobolewania kolan podczas chodzenia zmuszające do kilkudniowego leżenia i stosowania okładów z lodu na kończyny dolne.

Trzeba również podkreślić, iż wypadek drogowy z dnia 11 kwietnia 2006 r., w którym żona powoda- E. U. doznała złamania

2 kostkowego podudzia prawego z podwichnięciem w stawie skokowym górnym, złamania IV i V kości śródreżca prawego z przemieszczeniem, stłuczenia barku prawego i klatki piersiowej, stłuczenia obu stawów kolanowych, złamania dolnej nasady kości promieniowej lewej i otarcia naskórka kolana lewego, spowodował w psychice powoda złe wspomnienia, które z pewnością mu towarzyszą, mimo tego, że nie był sprawcą wypadku. J. U. izolował się od rodziny, nie interesował się bieżącymi potrzebami domu, opłatami rachunków, stał się apatyczny, wycofany emocjonalnie z podwyższonym poziomem lęku. Miał lęk po wypadku, nie prowadził samochodu, dlatego do pracy jeździł autobusem, a nie samochodem. Obecnie rzadko jeździ samochodem, nawet jako pasażer odczuwa dyskomfort. W nocy często wybudza się z lękiem, śni mu się koszmary. Zgłosił się do psychologa, który potwierdził konieczność psychoterapii i zaproponował terapię płatną, ale ze względów finansowych powód nie podjął terapii. Zeznający świadkowie zgodnie potwierdzili, iż powód zmienił się po wypadku, jest zamknięty, wycofany, obojętny na sprawy życia codziennego. U powoda rozpoznano zespół depresyjny, który rozwinął się w tle Przewlekłego Zespołu (...), który z kolei pozostaje w bezpośrednim związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 11 kwietnia 2006 r. J. U. wymaga leczenia farmakologicznego, jak i psychoterapii. Czas farmakoterapii jest trudny do przewidzenia od 2 lat aż do dożywotniej farmakoterapii, czas psychoterapii od 6 miesięcy do 3 lat. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu u J. U. biegły określił na 8 %.

Dalej trzeba podkreślić, iż biegli z zakresu chirurgii urazowej i urazowo- ortopedycznej stwierdzili, iż proces leczenia J. U. nie był jednak uciążliwy i ograniczał się do farmakoterapii, powód nie miał zastosowanego unieruchomienia kończyn, zabiegów rehabilitacyjnych ani innych uciążliwych i ograniczających codzienne funkcjonowanie zaleceń. Ww. uszkodzenia ciała nie spowodowały u powoda trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, a doznane urazy nie powinny spowodować ujemnych skutków w przyszłości. P. krwawe/zasinienia wchłonęły się bez śladów, nie doszło do uszkodzeń żeber, mostka ani tkanek miękkich ściany klatki piersiowej. Nie doszło do żadnego uszkodzenia struktur anatomicznych narządu ruchu ani innych narządów ciała.

Należy wskazać, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia trzeba kierować się aktualnymi warunkami i przeciętną stopą życiową społeczeństwa, dlatego zdaniem Sądu kwota 10.500 zł jest kwotą odpowiednią przedstawiającą ekonomicznie odczuwalną wartość i utrzymaną w rozsądnych granicach. Trzeba mieć również na względzie fakt, iż pozwany (...) S.A. w W. przyznał powodowi kwotę 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a zatem w ocenie Sądu łączna kwota 12.000 zł jest adekwatna do rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych odniesionych przez powoda.

Powód dochodził ustawowych odsetek liczonych dla kwoty 3.500 od dnia 3 listopada 2006 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 2.000 zł od dnia 3 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz dla kwoty 9.000 zł, od dnia doręczenia pisma o rozszerzeniu powództwa pełnomocnikowi pozwanego do dnia zapłaty.

Z art. 817 § 1 kc wynika, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, zaś gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2).

Zgodnie zaś z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) pozwany winien wypłacić odszkodowanie powodowi w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę chciałby zwrócić uwagę, że orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie określenia dnia od którego należą się odsetki od świadczenia odszkodowawczego nie jest w istocie jednoznaczne i jednolite. Według jednego kierunku wykładni reprezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego świadczenie pieniężne w postaci zadośćuczynienia podlega ogólnym regułom co do wymagalności. W wyroku z dnia 18 lutego 2010 r. Sąd Najwyższy wskazał, iż zasadą jest zarówno roszczenie o odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 kc). Od tej zatem chwili biegnie termin odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 kc) (wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09). Z kolei w wyroku z dnia 20 marca 1998 r. Sąd Najwyższy wskazał, że odszkodowanie należne tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z datą wyrokowania. Zatem, dopiero od daty wydania wyroku zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie należnej kwoty. Od tej daty należą się uprawnionemu odsetki ustawowe (zob. wyrok SN z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97). Należy jednak zauważyć, iż w wyroku z dnia 8 marca 2013 r. Sąd Najwyższy zaprezentował kompromisowe stanowisko zgodnie z którym terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynienie, jak i dzień tego wyrokowania (zob. wyrok SN z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 192/12). Z bardziej szczegółowych a bardziej adekwatnych do realiów sprawy niniejszej rozważań Sądu Najwyższego zawartych w przywołanym wyroku najważniejszy jest pogląd, zgodnie z którym istotne jest nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe o terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, trzeba przyjąć, że odsetki powinny być naliczane od dnia wezwania do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona. Nie można bowiem usprawiedliwiać opóźnienia w zapłacie pieniężnego zadośćuczynienia przez podmiot do tego zobowiązany w sytuacji, gdy wysokość pieniężnego zadośćuczynienia – ze względu na występujące typowe okoliczności- nie budzi większych wątpliwości w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach. Z kolei w sytuacjach, w których istnienie krzywdy oraz jej zakres są niejasne i konieczne jest często żmudne przeprowadzanie ustaleń w tych kwestiach w toku postępowania sądowego, adekwatnym terminem, od którego mogą być naliczane odsetki za zadośćuczynienie za taką krzywdę jest termin wyrokowania.

Również Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010, I ACa 267/10 stwierdził, iż tylko w razie ustalania wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

Wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia.

W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r. I ACa 1046/12).

Niewątpliwie w niniejszej sprawie istnienie krzywdy oraz jej zakres były niejasne, dlatego zgodnie z wnioskami pełnomocników stron Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych na okoliczność ustalenia procentowego

uszczerbku na zdrowiu powoda J. U., jak również ustalenia czy skutki wypadku będą objawiać się w przyszłości, z akt postępowania szkodowego nie wynika, aby takie dowody były przeprowadzane, dlatego Sąd orzekł jak pkt 1 wyroku zasądzając od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. U. kwotę 10 500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 września 2015 r. tj. od dnia wyrokowania do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2 wyroku).

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 100 kpc stosunkowo je rozdzielając, albowiem powód wygrał w 72,41% a przegrał w 27,59%. Sąd mając na uwadze treść art. 108 § 1 kpc orzekł zasadę, pozostawiając referendarzowi sądowemu ich szczegółowe wyliczenie i upoważnił referendarza sądowego do pobrania nieuiszczonych kosztów procesu, przyjmując, że wynagrodzenie pełnomocników zawodowych należy się w stawce minimalnej określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) i w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).